

Sygn. akt I CSK 545/12

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 17 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa J. R.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Finansów oraz Fundacji

[...]

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 17 maja 2013 r.,

skargi kasacyjnej powoda od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 11 maja 2012 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Sąd I instancji, działając na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., odrzucił pozew w sprawie z powództwa J. R. przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Finansów i Fundacji „[...]” o zapłatę. Wystąpienie stanu powagi rzeczy osądzonej Sąd ten uzasadnił tym, że żądanie powoda uzyskania zadośćuczynienia od pozwanych za pracę przymusową M. R. na rzecz III Rzeszy było przedmiotem prawomocnie zakończonego postępowania w sprawie oznaczonej sygn. akt I C .../04.

Zażalenie powoda na powyższe postanowienie oddalił Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 11 maja 2012 r. Uznał, że spełnione zostały przesłanki wystąpienia stanu powagi rzeczy osądzonej, ponieważ powód, występując jako spadkobierca (następca prawny) M. R., żądał zasądzenia od pozwanych kwoty 20.600.000 zł z powołaniem się na okoliczności faktyczne, tożsame z tymi, które podane zostały w sprawie prawomocnie już zakończonej wyrokiem z dnia 29 stycznia 2008 r. Nadto Sąd stwierdził, że powaga rzeczy osądzonej, w płaszczyźnie podmiotowej tożsamości stron sporu, obejmuje także następców prawnych stron, a więc występuje także co do spadkobierców. Wystąpiła również w obu sprawach tożsamość strony pozwanej, ponieważ zmiana *statio fisci* Skarbu Państwa nie implikuje zmiany strony postępowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, argumentem zażalenia, przemawiającym na rzecz prowadzenia niniejszej sprawy, nie może być m.in. brak reprezentowania powoda przez zawodowego pełnomocnika, ponieważ okoliczność ta nie może zmieniać ustalenia co do wystąpienia stanu powagi rzeczy osądzonej, gdyż tego rodzaju sprawa została już prawomocnie rozstrzygnięta.

Skarga kasacyjna powoda zaskarża w całości postanowienie Sądu Apelacyjnego, formułując zarzuty mieszczące się w ramach drugiej podstawy kasacyjnej.

Skarżący zarzucił naruszenie następujących przepisów postępowania, mogące mieć istotny wpływ na wydanie zaskarżonego orzeczenia:

- art. 378 § 1 i art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. przez nieuwzględnienie nieważności postępowania – stosownie do art. 379 pkt 5 k.p.c. - przed Sądem I instancji i tym samym brak uchylenia postanowienia tego Sądu i zniesienia postępowania przed nim w całości;
- art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości, a nadto o uchylenie w całości postanowienia Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej powód wywodzi, że Sąd Okręgowy wezwał go do usunięcia w terminie tygodniowym braków formalnych pozwu poprzez wyjaśnienie z jakich działań każdego z pozwanych powód wywodzi swoje roszczenie, pod rygorem zwrotu pozwu.

Powód stwierdza nadto, że w piśmie z dnia 25 listopada 2011 r., skierowanym do Sądu Okręgowego, oświadczył, iż nie jest w stanie sprostać żądaniom Sądu i wniósł o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu, który wskaże właściwe podstawy żądania. Z kolei skarżący twierdzi, że sędzia referent – pomimo zarządzenia Przewodniczącego o pozostawieniu mu do rozpoznania wniosku powoda o ustanowienie adwokata z urzędu – wniosku tego nie rozpoznał i wydał postanowienie o odrzuceniu pozwu z uwagi na res iudicata.

Zdaniem skarżącego, skutkowało to pozbawieniem go możliwości obrony swoich praw, ponieważ doszło do przedwczesnego odrzucenia pozwu, w sytuacji braku otrzymania przez Sąd odpowiedzi na wezwanie o uzupełnienie braków formalnych pozwu i tym samym braku możliwości dokonania na tym etapie jednoznacznej oceny wystąpienia stanu powagi rzeczy osądzonej.

Powód wywodzi nadto, że wobec nieotrzymania przez Sąd Okręgowy odpowiedzi w przedmiocie konkretyzacji działań pozwanych, mających uzasadniać skierowane wobec nich roszczenia, nie można było przesądzić o tożsamości żądań dochodzonych w obu procesach, a tymczasem o tożsamości roszczenia przesądza identyczność przedmiotu i podstaw sporu, co oznacza tożsamość żądań w obu pozwach i ich podstaw, a także tożsamość okoliczności faktycznych i uzasadniających te żądania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda jest dopuszczalna na podstawie art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c., ponieważ została wniesiona od postanowienia Sądu drugiej instancji w przedmiocie odrzucenia pozwu.

Skarga kasacyjna podlegała uwzględnieniu, ponieważ zarzuty zgłoszone w ramach drugiej podstawy kasacyjnej okazały się uzasadnione, a zaskarżone postanowienie oddalające zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji odrzucające pozew, należało ocenić co najmniej jako wydane przedwcześnie.

Zasadny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 378 § 1 k.p.c. i to w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ Sąd ten naruszył wynikający z tego przepisu obowiązek wzięcia z urzędu pod uwagę, w granicach zaskarżenia, nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, spowodowanej pozbawieniem powoda możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Zważyć bowiem należy, że powód na wezwanie Sądu pierwszej instancji do usunięcia braków formalnych pozwu, przez wskazanie z jakich działań każdego z obu pozwanych wywodzi swoje roszczenie (k. 14 akt), zareagował skierowanym do Sądu wnioskiem z 25 listopada 2011 r., k. 22 akt, o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu wobec niemożliwości sprostania samodzielnie wezwaniu Sądu. Tymczasem Sąd ten, bez rozpoznania tegoż wniosku powoda o ustanowienie adwokata z urzędu i przy uprzednio stwierdzonym braku dostatecznego określenia faktycznej podstawy roszczenia dochodzonego od każdego z pozwanych, wydał postanowienie o odrzuceniu pozwu, przyjmując wystąpienie stanu powagi rzeczy osądzonej, pomimo uprzedniego niewyjaśnienia podstaw faktycznych żądań powoda.

W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji pozbawił powoda możliwości obrony jego praw w kwestii wykazania ewentualnego braku przesłanek przesądzających o wystąpieniu stanu powagi rzeczy osądzonej.

Z kolei Sąd drugiej instancji nie wziął z urzędu pod uwagę nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, wynikającej z art. 379 pkt 5 k.p.c., czym Sąd odwoławczy naruszył art. 378 § 1 k.p.c., pozbawiając w ten sposób

powoda ewentualnej możliwości dokonania przez sąd merytorycznej kontroli podstaw faktycznych żądań dochodzonych w tym procesie.

Tymczasem przyjęty w kodeksie postępowania cywilnego model apelacji pełnej pozwala na sanowanie w postępowaniu apelacyjnym niektórych przypadków nieważności postępowania zachodzących przed sądem pierwszej instancji, którego kontynuacją jest właśnie postępowanie apelacyjne. Zbadanie przez Sąd odwoławczy faktycznych podstaw żądań powoda, precyzyjnie sformułowanych ewentualnie przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu także w postępowaniu apelacyjnym, pozwoliłoby dopiero na wszechstronną ocenę wystąpienia bądź braku przesłanki określonej w art. 379 pkt 3 k.p.c. i doprowadziłoby do sanowania uchybienia Sądu pierwszej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., III CSK 274/11, niepubl.). Uchybieniem Sądu drugiej instancji było stanowcze przesądzenie o wystąpieniu stanu powagi rzeczy osądzonej bez uprzedniego jednoznacznego wyjaśnienia przez Sąd pierwszej instancji podstawy faktycznej żądań dochodzonych przez powoda od każdego z pozwanych, zwłaszcza w sytuacji istniejących w tym przedmiocie wątpliwości Sądu pierwszej instancji, a skutkujących wezwaniem powoda do usunięcia braków formalnych pozwu.

Natomiast zarzut naruszenia art. 386 § 2 k.p.c. okazał się nietrafny, ponieważ określono w nim wymagane postępowanie Sądu drugiej instancji w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Przepis ten zatem nie znajdował w sprawie zastosowanie, gdyż Sąd drugiej instancji nie stwierdził nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Natomiast zasadnym okazał się zarzut naruszenia art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., będącego podstawą odrzucenia pozwu w razie uprzedniego prawomocnego osądzenia sprawy o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami.

Należy zważyć, że Sąd Apelacyjny, oceniając przesłankę tożsamości roszczenia, ograniczył się do stwierdzenia o prawomocnym zakończeniu „sprawy tożsamej” i werbalnego powołania się na okoliczności faktyczne tożsame z podanymi w sprawie prawomocnie zakończonej wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 29 stycznia 2008 r., wszczętej powództwem M. R.

Tymczasem o wystąpieniu stanu powagi rzeczy osądzonej rozstrzyga, poza bezsporną tożsamością stron występujących w obu procesach, także tożsamość faktyczna i prawna rozstrzygnięcia, a ewentualne nowe okoliczności, czyli podstawa faktyczna powstała po uprawomocnieniu się orzeczenia, uzasadniają nowy pozew (postanowienie SN z dnia 14 marca 2012 r., II CSK 304/11). O tożsamości roszczenia, o której stanowi art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. rozstrzyga więc tożsamość żądań dochodzonych w obu sprawach, ale także tożsamość ich podstawy prawnej, jak również tożsamość okoliczności faktycznych uzasadniających te żądania, którą bada się na datę zamknięcia rozprawy.

Sąd Apelacyjny, aprobując przyjęte przez Sąd pierwszej instancji wystąpienie stanu powagi rzeczy osądzonej, ograniczył się do werbalnego uznania istnienia tożsamości okoliczności faktycznych występujących w obu sprawach. Ocenę tę należało jednak uznać za co najmniej przedwczesną, skoro nie doszło ani przed sądem pierwszej instancji, ani przed sądem odwoławczym do wskazania przez powoda z jakich działań każdego z pozwanych wywodzi on swoje roszczenie.

Uznanie przez Sąd Apelacyjny wystąpienia tożsamości okoliczności faktycznych uzasadniający żądanie w obu sprawach nie było więc możliwe bez wcześniejszego ustalenia podstaw faktycznych mających uzasadniać żądania powoda w niniejszej sprawie, ponieważ nie można stanowczo wykluczyć, że roszczenia dochodzone przez niego nawet od tych samych pozwanych uzasadniają inne okoliczności faktyczne, aniżeli będące podstawą faktyczną roszczeń dochodzonych i osądzonych w sprawie prawomocnie zakończonej wyrokiem z dnia 29 stycznia 2008 r.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.